

## Wstęp

Współczesne prawo międzynarodowe charakteryzuje wielość i różnorodność jego podmiotów. Nie uznaje się za nie, jak zasadniczo w klasycznym okresie rozwoju prawa międzynarodowego, wyłącznie państw. Także wskazanie na inne podmioty suwerenne, organizacje międzynarodowe o charakterze rządowym, strony wojujące, partyzantów czy też narody walczące o niepodległość nie wyczerpuje tej listy. W doktrynie prawa międzynarodowego toczą się dyskusje, czy za takie podmioty można również w pewnych przypadkach uznać osoby fizyczne i osoby prawne prawa wewnętrznego.

Jeśli przyjmiemy, że podmiotem takim może być ten, kto posiada prawa lub obowiązki wynikające bezpośrednio z prawa międzynarodowego, to odpowiedź jest oczywiście pozytywna. Obserwując praktykę międzynarodową, okazuje się jednak, że osoby prawne prawa wewnętrznego mogą też samodzielnie występować ze skargami na państwa do organów międzynarodowych lub pozywać je przed sądami międzynarodowymi lub międzynarodowymi organami arbitrażowymi. Ponoszą także odpowiedzialność na podstawie przepisów prawa międzynarodowego. W pewnych przypadkach mogą też zawierać umowy międzynarodowe z państwami lub organizacjami międzynarodowymi o charakterze rządowym.

Jest faktem, iż mamy obecnie do czynienia ze zjawiskiem, które jest określane jako „proces przenikania podmiotów krajowych na grunt prawa międzynarodowego”<sup>1</sup>. Dotyczy to nie tylko podmiotów zainteresowanych z racji swojej natury do działania w tej sferze międzynarodowej, czyli w szczególności międzynarodowych organizacji pozarządowych i współczesnych korporacji ponadnarodowych. Lokalna spółka prawa handlowego, działająca na terytorium państwa członkowskiego Rady Europy, gdy np. zostanie ograniczone jej prawo do sądu, może złożyć w tej sprawie skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Związek

---

<sup>1</sup> M. Perkowski, *Kształtowanie się podmiotowości prawa międzynarodowego*, [w:] J. Menkes (red.), *Prawo międzynarodowe. Księga pamiątkowa Profesor Renaty Szafarz*, Warszawa 2007, s. 460.

zawodowy może przesłać skargę na państwo do Międzynarodowej Organizacji Pracy. Osoby prawa wewnętrznego uzyskały wiele uprawnień materialnych także na podstawie Konwencji z Århus o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska. Gdy uważają, że ich prawa są naruszane, mogą zwrócić się do organu międzynarodowego, który podejmie w tej sprawie postępowanie. To jedne z licznych przypadków, gdy osoba prawa wewnętrznego może samodzielnie występować w obrębie prawa międzynarodowego.

Kwestia podmiotowości prawa międzynarodowego jest jednym z problemów spornych w doktrynie. Dlatego też w pracy tej zamierzam przeanalizować miejsce osób prawnych prawa wewnętrznego w teorii podmiotowości prawnomiędzynarodowej.

Jak już wskazałem, za podmiot taki uważam tego, kto posiada prawa lub obowiązki wynikające bezpośrednio z prawa międzynarodowego. Istnieją jednak także inne definicje, które należy przeanalizować. To też zostanie uczynione.

Niekiedy w sferze obrotu prawnomiędzynarodowego używa się innych pojęć mających odzwierciedlić status funkcjonujących w jego obrębie osób prawnych prawa wewnętrznego. Dlatego też należy przeanalizować ich treść i znaczenie. Należy odpowiedzieć sobie na pytanie, jakie są relacje między pojęciem podmiotu prawa międzynarodowego a pojęciem osoby prawa międzynarodowego, beneficjenta prawa międzynarodowego, nosiciela prawa międzynarodowego czy też aktora na arenie prawa międzynarodowego. W sytuacji, gdy osoby prawne prawa wewnętrznego „przenikają na grunt prawa międzynarodowego”, istotne jest także ustalenie zasad określania ich przynależności państwowej. To też materia, którą zajmę się w tej pracy.

Zamierzam również przedstawić pewne grupy sytuacji, w których osoby prawne prawa wewnętrznego mogą występować w obrocie prawnomiędzynarodowym. Poprzez pryzmat ich zdolności do działania w sferze prawa międzynarodowego będę odnosił się także do fundamentu, jakim jest ich zdolność prawna. Nie zamierzam jednak dokonywać takich wyodrębnień na poziomie konstrukcji rozdziałów tej pracy. Wobec niejednorodności tych podmiotów oraz niejednakoowego natężenia ich aktywności w różnych sferach funkcjonowania prawa międzynarodowego prowadziłyby to do niepotrzebnej – z punktu widzenia celu niniejszego opracowania – fragmentyzacji tej problematyki. Celem jest zaś wykazanie, iż osoby prawne prawa wewnętrznego są podmiotami prawa międzynarodowego. W ramach przyjętego podziału nastąpią więc odniesienia zarówno do ich zdolności prawnej, jak i zdolności do działania w sferze prawa międzynarodowego.

Osoby prawne prawa wewnętrznego mogą składać petycje do organów międzynarodowych oraz składać skargi na państwa do organów międzynarodowych. Mogły to czynić już w powersalskich systemach międzynarodowej ochrony mniejszości narodowych oraz w systemach zarządu obszarów niesamodzielnych pod kontrolą międzynarodową (mandatowym i powierniczym). Obecnie posiadają

pewne uprawnienia w ramach wielu systemów międzynarodowej ochrony praw człowieka. Istnieje znaczna liczba systemów i podsystemów – o zasięgu uniwersalnym i regionalnym. Osoby prawne prawa wewnętrznego mogą też pozywać państwa oraz same być pozywane przed różnego rodzaju organami międzynarodowymi, w tym przed niektórymi międzynarodowymi organami sądowymi. W pracy tej będę chciał przedstawić te możliwości.

Istotnym problemem jest to, czy osoby prawne prawa wewnętrznego mogą korzystać z *ius contrahendi* w sferze prawa międzynarodowego. Wszyscy mamy w pamięci *dictum* zawarte w orzeczeniu MTS w sprawie Anglo-Iranian Oil Company z 1952 r., zgodnie z którym umowy zawarte przez takie osoby z państwami nie są rządzone przez prawo międzynarodowe. Warto więc sprawdzić, czy w obecnym stanie jest ono nadal aktualne.

Zamierzam przeanalizować także obowiązki i prawa osób prawnych prawa wewnętrznego na podstawie przepisów międzynarodowego prawa karnego. Już bowiem Międzynarodowy Trybunał Wojskowy (Trybunał Norymberski) zajmował się osądzeniem grup i organizacji przestępczych, w tym osób prawnych prawa wewnętrznego. Wyrok MTW pozostaje w mocy do dziś i nadal wywiera określone skutki prawne, m.in. w zakresie wynikającym z uznania przezeń niektórych oskarżonych za organizacje zbrodnicze. Zakres jurysdykcji *ratione personae*, w tym możliwość wykonywania jej wobec tych osób, stale powraca przy tworzeniu każdego kolejnego międzynarodowego trybunału karnego. W prezentowanym opracowaniu zostaną przeanalizowane przepisy konstytuujące te sądy międzynarodowe. Należy bowiem dać odpowiedź na pytanie, czy osoba prawna prawa wewnętrznego może ponieść odpowiedzialność przed działającymi dzisiaj międzynarodowymi trybunałami karnymi. Nie można również zapominać, że przed tymi trybunałami mogą one otrzymać również status pokrzywdzonego. Zostanie także dokonana analiza, w jakim zakresie państwa, jako wykonawcy prawa międzynarodowego, samodzielnie wykonują jurysdykcję wobec tych podmiotów.

Wiele osób prawnych prawa wewnętrznego – wchodząc w sferę stosunków prawnomiędzynarodowych – jest traktowanych przez państwa i innych uczestników obrotu prawnomiędzynarodowego w analogiczny sposób. Wiele z nich postępuje w sposób podobny; uzyskuje przez to porównywalny status. Można zatem wyodrębnić pewne ich grupy i rodzaje. Niekiedy mamy też do czynienia z przykładami niemal jednostkowymi. Interesujące więc będzie dokonanie próby ich klasyfikacji.

Odnosząc się do statusu osób prawnych prawa wewnętrznego w prawie międzynarodowym nie sposób pominąć problemu, iż istniały, bądź istnieją nadal, terytoria, na których obowiązuje bezpośrednio prawo stanowione przez organizacje lub organy międzyrządowe. Dotyczy to w szczególności terytoriów pozostających pod bezpośrednią odpowiedzialnością ONZ oraz tych, do których odnoszą się niektóre międzynarodowe porozumienia integracji politycznej i gospodarczej. Należy mieć oczywiście świadomość, że w doktrynie istnieje spór, czy prawo obowiązują-

jące w obrębie niektórych porozumień, których celem jest integracja polityczna lub gospodarcza państw członkowskich, jest odrębnym systemem prawnym, czy też jest częścią prawa międzynarodowego. Celem prezentowanego opracowania nie jest dawanie odpowiedzi na to pytanie. Faktem jest jednak, że i w tym zakresie znaczna część aktów prawnych, kształtujących status osób prawnych prawa wewnętrznego, to traktaty. Należy więc przeanalizować także, jaki status osoby prawne prawa wewnętrznego posiadają w obrębie tych regulacji.

W pracy tej nie piszę o tym, czym jest osoba prawna prawa wewnętrznego. Jest to bowiem materia prawa cywilnego (wewnętrznego). Wskazuję tylko na aspekty mające znaczenie dla ich statusu w świetle prawa międzynarodowego. W tym miejscu należy wyjaśnić kwestię terminologiczną. Sformułowanie „osoby prawne prawa wewnętrznego” jest używane w niniejszej pracy jako synonim określenia „osoby prawne”, powszechniej odnoszonego do tego zjawiska w opracowaniach z zakresu prawa międzynarodowego. Ten drugi termin nie jest jednak precyzyjny. Obok pojęcia „osoba prawna prawa wewnętrznego” używa się bowiem niekiedy także określenia „osoba prawna prawa międzynarodowego”. Używane przeze mnie pojęcie „osoby prawne prawa wewnętrznego” zakreślone jest przy tym bardzo szeroko. Obejmuje także inne podmioty prawa wewnętrznego, w tym tzw. „ułamne” osoby prawne. Jak wskazywał Witalis Ludwiczak, te „zbiorowości życia społecznego, które choć niewyposażone formalnie w osobowość prawną, działają, jakby w rzeczywistości były osobami prawnymi”<sup>2</sup>. Określenie „osoby prawne prawa wewnętrznego” nie będzie się przy tym odnosiło do państw i organizacji międzynarodowych o charakterze rządowym. Choć mogą one posiadać osobowość prawa wewnętrznego, zawsze jednak będzie ona miała charakter pochodny w stosunku do aktu ich kreacji na poziomie prawnomiędzynarodowym.

Nie jest moją intencją omawianie statusu różnych instytucji międzynarodowych, w tym organizacji wielu organów międzynarodowych. Będę to czynił tylko w takim zakresie, w jakim będzie to niezbędne dla wyjaśnienia statusu osób prawnych prawa wewnętrznego, działających na płaszczyźnie prawa międzynarodowego.

Problematyka niniejszej pracy jest od wielu lat przedmiotem moich zainteresowań naukowych. Pisząc tę rozprawę, będę zatem korzystał także z rezultatów moich wcześniejszych badań i przemyśleń zawartych w opublikowanych już przeze

---

<sup>2</sup> W. Ludwiczak, *Międzynarodowe prawo prywatne*, wyd. 5 uaktualnione i zmienione przez K. Kruczałaka, Poznań 1996, s. 171. W przygotowanym przez – pracujący pod przewodnictwem M. Pazdana – Zespół Prawa Prywatnego Międzynarodowego, który został wyłoniony w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, projekcie ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe podmioty te określono mianem „jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej”. Uczyniono to w Rozdziale 3: „Osoby prawne i inne jednostki organizacyjne”. Mają być do nich stosowane przepisy ustawy odnoszące się do osób prawnych. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu: „Osłabia to trudności wynikające ze znacznego zróżnicowania w poszczególnych systemach prawnych kręgu jednostek organizacyjnych wyposażonych w osobowość prawną”. Projekt ten został przesłany do Sejmu RP jako przedłożenie rządowe dnia 31 października 2008 r. (Sejm RP. VI kadencja. Druk nr 1277).

mnie opracowaniach<sup>3</sup>. Zagadnieniami tymi zainteresował mnie wiele lat temu mój Wielki Nauczyciel śp. Profesor Wojciech Góralczyk. Pamiętam, jak o kwestiach związanych z podmiotowością prawa międzynarodowego i osobach prawnych prawa wewnętrznego, jako jego podmiotach, rozmawiałem z Profesorem jako uczestnik Jego seminarium magisterskiego, a następnie Jego ostatni asystent. Profesor uważał, iż by być podmiotem prawa międzynarodowego, należy posiadać w jego obrębie zdolność prawną. Był to pogląd niemieszczący się w ówczesnym *main stream*'ie poglądów nauki prawa międzynarodowego.

Z tego też powodu – pamiętając o wielu moich rozmowach na ten temat z Profesorem – zamierzam w prezentowanej pracy przeanalizować status osoby prawnej prawa wewnętrznego, gdy znajdzie się ona w sferze zainteresowania prawa międzynarodowego. Chcę to uczynić, analizując głównie obecny stan tego prawa, tym bardziej iż podmioty te coraz aktywniej uczestniczą w obrocie prawnomiędzynarodowym. Myślę jednak, że ważne będzie także spojrzenie wstecz i wskazanie, iż pewne utarte – powtarzane nieraz automatycznie – tezy (np. że doktryna prawa międzynarodowego okresu klasycznego powszechnie uznawała za jego podmioty tylko państwa) nie są prawdziwe. Uważam, że należy także spojrzeć na historyczne już nieraz przykłady, gdy osoby prawne prawa wewnętrznego uczestniczyły w obrocie prawnomiędzynarodowym. Wiele z nich wywarło bowiem wpływ na rozwiązania współczesne. Są też – mocą szczególnego precedensu – rozwiązaniami, po które zawsze można sięgnąć ponownie.

---

<sup>3</sup> Są to m.in.: K. Karski, *Korporacje ponadnarodowe w systemie Narodów Zjednoczonych*, [w:] Grupa Polska Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego, *Reforma ONZ. Stanowisko Grupy Polskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (ILA)*, „Zeszyty Akademii Dyplomatycznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych”, Warszawa 2005, z. 24; K. Karski, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na podstawie przepisów międzynarodowego prawa karnego (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, [w:] J. Menkes (red.), *Prawo międzynarodowe. Księga pamiątkowa Profesor Renaty Szafarz*, Warszawa 2007, s. 227–257; K. Karski, *Osoba prawna prawa wewnętrznego jako podmiot występujący przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka*, [w:] S. Pikulski (red.), *Ochrona praw człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, Olsztyn 2002, s. 186–201; K. Karski, *Problem statusu korporacji ponadnarodowych w prawie międzynarodowym (globalizacja a podmiotowość prawa międzynarodowego)*, [w:] E. Dynia (red.), *Nauka prawa międzynarodowego u progu XXI wieku*, Rzeszów 2003, s. 114–134; K. Karski, *Status osób prawnych na podstawie Protokołu Fakultatywnego do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, ZN WSHiP – Prawo 2001, t. 5, s. 117–127; K. Karski, *Zakony rycerskie Kościoła katolickiego jako podmioty prawa międzynarodowego (Studium historycznoprawne)*, „*Studia Iuridica*” 2002, t. XL, s. 95–108; K. Karski, *Związki zawodowe i organizacje pracodawców jako podmioty prawa międzynarodowego w systemie ochrony praw człowieka Międzynarodowej Organizacji Pracy*, [w:] J. Kolasa, A. Kozłowski (red.), *Rozwój prawa międzynarodowego – jedność czy fragmentacja?*, wyd. 1, Wrocław 2007, s. 223–234.